

# Domino

Closterkeller

Czarne zmęczenie  
I biała radość  
Czerwone wino  
Poranna bladość  
Nie było zimy  
Nie było lata  
Nie było domu  
Muzyka grała wciąż

Dzisiaj tu, a jutro będę tam  
Kolejny dziki koncert, potem znowu bal  
Pokój hotelowy w którym piszę ten tekst  
Jest oazą ciszy  
A wokół tyle dzieje się  
Układam domino gdy śpiewam i gdy śpię  
W moje domino będę grać  
Dopóki wystarczy klocków

Spotykam ludzi  
Na swojej drodze  
Daję im siebie  
Jak tylko mogę  
Jedni kochają  
Inni nie wierzą  
A ja pośrodku  
I o tym śpiewam

Dzisiaj tu a jutro będę tam  
Kolejny dziki koncert, potem znowu bal  
Pokój hotelowy w którym piszę ten tekst  
Jest oazą ciszy  
A wokół tyle dzieje się  
Układam domino gdy śpiewam i gdy śpię  
W moje domino będę grać  
Dopóki wystarczy sił